

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2017 roku

Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSR Jarosław Błaziak		
Protokolant	praktykant M. P.	

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2017 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództw J. J., D. G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę kwot po 50.000 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26 lutego 2016 roku do dnia zapłaty

I 1) zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz J. J. kwotę 30.000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 marca 2016 roku do dnia zapłaty;

2) oddala powództwo w pozostałej części;

3) zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz J. J. kwotę 2.080,78 zł (dwa tysiące osiemdziesiąt złotych, siedemdziesiąt osiem groszy) z tytułu zwrotu części kosztów procesu;

4) nakazuje pobranie od J. J. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie, z kwoty zasądzonej w pkt 1, kwoty 200 zł (dwieście złotych) z tytułu części nieuiszczonej części kosztów sądowych;

5) nakazuje pobranie od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie kwoty 300 zł (trzysta złotych) z tytułu części nieuiszczonej części kosztów sądowych;

6) nakazuje zwrócić J. J. z kasy Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie kwotę 249,03 zł (dwieście czterdzieści dziewięć złotych, trzy grosze) z tytułu nadpłaconych kosztów sądowych;

II 1) zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz D. G. kwotę 40.000 zł (czterdzieści tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 marca 2016 roku do dnia zapłaty;

2) oddala powództwo w pozostałej części;

3) zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz D. G. kwotę 2.530,98 zł (dwa tysiące pięćset trzydzieści złotych, dziewięćdziesiąt osiem groszy) z tytułu zwrotu części kosztów procesu;

4) nakazuje pobranie od D. G. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie, z kwoty zasądzonej w pkt 1, kwoty 460 zł (czteryście sześćdziesiąt złotych) z tytułu części nieuiszczonej części kosztów sądowych;

5) nakazuje pobranie od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie kwoty 1.840 zł (tysiąc osiemset czterdzieści złotych) z tytułu części nieuiszczonej części kosztów sądowych;

6) nakazuje zwrócić D. G. z kasy Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie kwotę 249,04 zł (dwieście czterdzieści dziewięć złotych, cztery grosze) z tytułu nadpłaconych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 181/17

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 18 grudnia 2017 roku

I. Powództwo:

D. G. oraz J. J., reprezentowani przez pełnomocnika (adwokata), wnosili o zasądzenie na rzecz każdego z nich od (...) Spółki Akcyjnej w W. kwot po 50.000 złotych z tytułu zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę w związku ze śmiercią ich siostry wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26 lutego 2016 roku do dnia zapłaty, oraz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.*

W dniu 9 października 2015 roku w miejscowości C. powiecie (...) kierowca samochodu marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) uderzył nim w tył roweru kierowanego przez G. W., powodując u niej obrażenia skutkujące jej zgonem. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Chełmie z dnia 28 lipca 2016 roku, w sprawie VII K 154/16, został uznany za winnego popełnienia tego czynu.

Posiadacz tego samochodu miał w dacie zdarzenia zawartą z pozwanym umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Powodowie, będąc rodzeństwem zmarłej G. W., niewątpliwie należą do kręgu najbliższych członków jej rodziny, ponieważ nadal aktualny jest, wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 1969 roku, III PRN 77/69, pogląd że konkretyzacja tego, kto w świetle art. 446 § 3 k.c. jest najbliższym członkiem rodziny w danym wypadku, należy do sądu orzekającego, a stosownie do okoliczności danego wypadku za najbliższego członka rodziny można uznać również macochę, zwłaszcza wtedy gdy uzasadniają to pozytywnie oceniane w świetle zasad współzycia społecznego stosunki łączące ją i pasierba.

Dlatego brak jest jakichkolwiek argumentów za niezaliczeniem powodów do kręgu najbliższych członków rodziny ich zmarłej siostry, zwłaszcza mając na względzie fakt, że istniały pomiędzy nimi bardzo dobre relacje, oparte na wzajemnej miłości, przyjaźni i zaufaniu.

Przed wydaniem decyzji o odmowie zapłaty na rzecz powodów zadośćuczynienia pozwany nie podjął żadnych czynności w celu ustalenia charakteru relacji powodów z ich zmarłą siostrą.

Byli bardzo zżyci ze zmarłą siostrą. Spędzali z nią każde święta i uroczystości rodzinne. Często widywali się ze sobą również bez okazji, wzajemnie odwiedzając się. Utrzymywali też stały i częsty kontakt telefoniczny. To wszystko sprawiało, że łącząca ich więź była niezwykle silna.

Zawsze mogli liczyć na pomoc i wsparcie ich siostry. Rodzeństwo zawsze troszczyło się o siebie nawzajem, pomagało sobie w trudnych chwilach, będąc dla siebie wsparciem.

Te wzajemnie bliskie relacje powodowały, że rodzeństwo miało gwarancję, iż zawsze mogą na siebie liczyć, nawet w obliczu trudnych i tragicznych sytuacji.

W pewnym sensie tragiczna śmierć ich siostry zachwiała tę stabilność i pewność. Pomimo tego, że mogą również liczyć na swoją wzajemną pomoc, to jednak brak siostry jest cały czas mocno odczuwany w ich życiu.

Więzi pomiędzy rodzeństwem były od zawsze pielęgnowane, czego zostali nauczeni w rodzinnym domu. Dzięki stałym kontaktom łącząca ich ze zmarłą siostrą więź była niezwykle silna i emocjonalna. Traktowali ją nie tylko jak swoją siostrę, ale również jak przyjaciółkę, a nie każde relacje między rodzeństwem można nazwać relacjami przyjacielskimi, a właśnie takie łączyły ich ze zmarłą siostrą.

Tragiczna śmierć G. W. ponownie zburzyła spokój ich życia oraz ich rodzin (wypadek G. W. nie był pierwszym tragicznym wypadkiem, w którym bez jakiegokolwiek winy ginie członek ich rodziny).

Do chwili obecnej są pogrążeni w głębokiej żałobie. Do dnia dzisiejszego nie mogą uwierzyć w nagłą i tragiczną śmierć ich siostry. Z osób radosnych i zadowolonych z życia stali się osobami pogrążonymi w smutku i żalu. Tragiczna śmierć siostry spowodowała u nich obawy o ich bliskich, co jest przyczyną ciągłego niepokoju o najbliższych członków rodziny. Na dźwięk sygnałów karetki pogotowia powodowie dostają dreszczy. Stali się nerwowi, mają problemy ze snem i koncentracją, zaburzenia związane z ciągłym myśleniem o zmarłej siostrze.

Przewidziane w art. 446 § 4 k.c. zadośćuczynienie ma kompensować uszczerbek niemajątkowy doznany przez najbliższych członków rodziny zmarłego. Kompensacji podlega krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. Ma na celu przede wszystkim złagodzenie ich cierpień fizycznych i psychicznych, a także ma pomóc im przystosować się do nowej rzeczywistości.

Ich krzywda, spowodowana tragiczną i przedwczesną śmiercią siostry, jest ogromna.

Nagle stracili osobę, która była stale obecna w ich życiu, z którą pozostawali w przyjacielskich stosunkach i którą bardzo kochali. Z dnia na dzień stracili możliwość czerpania radości z życia w pełnej kochającej się rodzinie. Codziennie zmagają się z brakiem bardzo ważnej w ich życiu osoby, który to brak rzutuje na wszystkie sfery ich życia. Tragiczny wypadek na zawsze zmienił ich życie. Tkwi w nich ogromne poczucie krzywdy. Zadośćuczynienie jest w stanie złagodzić ich ból i cierpienie oraz odwrócić ich uwagę od zaistniałej tragedii.

Mając na uwadze rozmiar doznanej przez nich krzywdy kwoty zadośćuczynienia dochodzone przez nich w przedmiotowej sprawie należy uznać za umiarkowane, również mając za punkt odniesienia kwoty zadośćuczynienia przyznawane w innych, ale podobnych sprawach. Żądane przez nich środki chociaż w części zrekompensują im krzywdę doznaną w wyniku śmierci ukochanej siostry i uczynią zadość ich poczuciu sprawiedliwości.

Pismem z dnia 10 lutego 2016 roku zgłosili pozwanemu szkodę i jednocześnie wezwali go do zapłaty na rzecz każdego z nich kwoty 50.000 złotych tytułem przedmiotowego świadczenia.

W odpowiedzi na zgłoszenie szkody pozwany odmówił przyznania im należnego zadośćuczynienia, bezzasadnie uznając że nie należą do kręgu osób najbliższych zmarłej G. W..

Stosownie do treści art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, a zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie stanowiskiem zakład ubezpieczeń odpowiadający za sprawcę wypadku komunikacyjnego z tytułu odpowiedzialności cywilnej dopuszcza się zwłoki, jeżeli nie pełni świadczenia na rzecz poszkodowanego w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku.

Pozwany odmówił przyznania im należnego zadośćuczynienia już w dniu 25 lutego 2016 roku, a więc przed upływem 30 dni od zgłoszenia szkody. Tym samym uznać należy, że opóźnia się ze spełnieniem świadczenia już od dnia następującego po dniu 25 lutego 2016 roku i dlatego należą się im odsetki za opóźnienie od dnia 26 lutego 2016 roku do dnia zapłaty (pозew karty 2-8verte oraz uwierzytelnione odpisy pełnomocnictw k. 9 i k. 12 akt sprawy).

II. Nakazy zapłaty w postępowaniu upominawczym:

Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie nakazał (...) Spółce Akcyjnej w W. zapłatę na rzecz D. G. i J. J. kwot po 50.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 26 lutego 2016 roku do dnia zapłaty oraz z tytułu zwrotu kosztów procesu:

- na rzecz D. G. kwoty 2.467 złotych,

- na rzecz J. J. kwoty 2.917 złotych,

oraz ściąganie od niego na rzecz Skarbu Państwa nieuiszczonych kosztów sądowych,

albo wniesienie sprzeciwów od tych orzeczeń w terminie dwóch tygodni od ich doręczenia (nakazy zapłaty: z dnia 20 stycznia 2017 roku k. 73 w aktach sprawy I Nc 1172/16, z dnia 15 lutego 2017 roku, w sprawie I Nc 1174/16, k. 84).

III. Sprzeciwowy pozwanego od nakazów zapłaty:

(...) Spółka Akcyjna w W., reprezentowany przez pełnomocnika (radcę prawnego), wniósł sprzeciw od tych nakazów zapłaty i wskazując, że zaskarża je w całości wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Roszczenia powodów związane są z wypadkiem, do którego doszło 9 października 2015 roku w miejscowości C. w powiecie (...). Sąd Rejonowy w Chełmie w wyroku z dnia 28 lipca 2016 roku, w sprawie VII K 154/16, uznał kierowcę samochodu marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) za winnego nieumyślnego naruszenia zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując tym samochodem nie zachował szczególnej ostrożności i niedostatecznie obserwował drogę doprowadzając do najechania i uderzenia w tył roweru, którym kierowała G. W., powodując u niej obrażenia ciała skutkujące zgonem.

W dacie wypadku wskazany samochód korzystał z ochrony ubezpieczenia w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie zawartej z pozwanym umowy ubezpieczenia.

W postępowaniu likwidacyjnym pozwany uznał swoją odpowiedzialność gwarancyjną względem członków najbliższej rodziny zmarłej, między innymi jej córki, męża oraz teściowej i zapłacił stosowne kwoty tytułem zadośćuczynienia oraz zwrotu kosztów pogrzebu.

W przypadku powodów i pozostałego rodzeństwa zmarłej odmówił przyznania zadośćuczynienia, wskazując że roszczenie oparte na art. 446 § 4 k.c. przysługuje jedynie najbliższym członkom rodziny.

Z uwagi na istotę zadośćuczynienia pieniężnego, które ma na celu naprawienie szkody o charakterze niemajątkowym, wyrażającej się w postaci cierpień fizycznych i psychicznych, ustalając zasadność zadośćuczynienia, oceniono stopień, w jakim osoby roszczone, powodowie wraz z rodzeństwem, związane były z osobą zmarłą, jak i też to, w jaki sposób śmierć bliskiej osoby wpłynęła na ich życie i zmieniła je. Wzięto więc pod uwagę przede wszystkim to, czy i w jakim zakresie sytuacja życiowa tych osób kształtowała się w pewnej zależności od osoby zmarłej.

W trakcie likwidacji szkody nie podważał faktu, że powodowie przeżyli śmierć siostry, ale pomimo więzi łączącej ich z nią ta okoliczność była niewystarczająca do uznania ich za najbliższą rodzinę zmarłej w rozumieniu art. 446 § 4 k.c.

Na etapie likwidacji szkody, jak i obecnie, nie pojawiła się żadna okoliczność wskazująca na istnienie szczególnie bliskich relacji między zmarłą a jej rodzeństwem.

Uwzględnił fakt, że powodowie i pozostałe rodzeństwo są dojrzałymi ludźmi, którzy mogli cieszyć się obecnością siostry w swoim życiu przez cały ten czas, kiedy rola rodzeństwa w życiu jest niezwykle istotna, czyli w dzieciństwie i w okresie młodzieńczym, do kiedy nie opuścili rodzinnego domu. Od wielu lat rodzeństwo miało już własne rodziny (małżonków, dzieci, wnuczki), które były im osobami najbliższymi. Każdy z nich prowadził własne życie. Naturalna w tych okolicznościach żałoba nie była wystarczająca do przyznania zadośćuczynienia.

Zadośćuczynienie nie jest kompensatą pieniężną za samą śmierć członka rodziny. Śmierć jest wpisana w egzystencję każdego człowieka i konsekwencją tego wydarzenia jest występowanie objawów smutku i żalu po odejściu osoby bliskiej, składających się etapowo na proces żałoby. Żałoba jest naturalnym procesem adaptacji doznanej utraty osoby bliskiej. Powikłania występujące w jej przebiegu mogą świadczyć o zaburzeniach zdrowia psychicznego.

Do rozstrzygnięcia żądań pozwu istotne jest wykazanie przez powodów rozmiaru krzywdy, postrzeganej jako szczególnie charakter więzi powódki ze zmarłą, rozmiar przeżyć po jej śmierci oraz następstwa w życiu.

Istniejąca przed śmiercią poszkodowanego więź rodzinna wymaga szerszej oceny i w kontekście prawa cywilnego jest to problematyka bardzo złożona, na co zwraca uwagę nie tylko doktryna prawnicza, ale także psychologowie i socjologowie. Relacja określana mianem więzi zawsze jest pochodną sytuacji prawnej, społecznej i emocjonalnej więcej niż jednego podmiotu, co wyklucza jej ściśle osobisty charakter. Jeśli istotnym elementem więzi rodzinnej ma być także element emocjonalny, to trzeba zwrócić uwagę, że więź emocjonalna z osobą bliską jest wartością zależną od woli, a nawet kaprysu człowieka, a wzajemność relacji zawsze jest związana z wieloma czynnikami, w tym wola obydwu jej stron. Tak określonej wartości nie można kwalifikować jako stałej (niezmiennej) i przynależnej z definicji jednej osobie.

Wykazanie stopnia intensywności i charakteru więzi nie może opierać się jedynie na samoocenie tych relacji przez powodów lub ocenie przez najbliższych członków rodziny, lecz na kryteriach obiektywnych rozważonych indywidualnie w związku z okolicznościami dotyczącymi powodów.

Niewątpliwie nagła śmierć siostry spowodowała szok, ból i cierpienie, bo to wynika z doświadczenia życiowego. Jednakowoż kryterium bólu, które bez wątpienia wystąpiło u powodów po śmierci ich siostry, nie może być najistotniejszym czynnikiem przy ocenie zasadności przyznania oraz przy szacowaniu kwoty zadośćuczynienia, bowiem Kodeks cywilny nie odwołuje się do niego, zakładając że utrata osoby najbliższej zawsze wywołuje ból, a jego odczuwanie nie wymaga dowodu. Dlatego przy określaniu odpowiedniości kwoty zadośćuczynienia powinny być uwzględnione czynniki obiektywne.

W literaturze zwraca się uwagę, że na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli pełnionej w rodzinie przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał znaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego.

Trudno jest zatem wycenić tę krzywdę. Zgodnie z orzecnictwem sądów każdy przypadek powinien być indywidualizowany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy.

Nie można zgodzić się z zarzutem powodów, że pozwany nie podjął żadnych czynności mających na celu ustalenie charakteru relacji łączących zmarłą G. W. z rodzeństwem.

W zebranych w toku postępowania likwidacyjnego dokumentach znajduje się sprawozdanie organizatora pomocy poszkodowanym w wypadkach (numer (...)) z 23 lutego 2016 roku, przeprowadzone z rodzeństwem zmarłej. Jak wynika z treści tego dokumentu zmarła mieszkała sama, co świadczy o braku szczególnie bliskich relacji łączących ją

z pozostałym rodzeństwem. Ze względu na to, że powodowie nie mieszkali ze zmarłą i nie prowadzili z nią wspólnego gospodarstwa domowego, nie wiązały ich zatem szczególne więzi emocjonalne bądź ekonomiczne, a tylko więzi typowe dla normalnej rodziny.

Śmierć G. W. nastąpiła dzień przed ślubem wnuczki jednej z siostr zmarłej – K. G.. F. t, że wesele nie zostało odwołane, a pogrzeb odbył się w poniedziałek po weselu, świadczy o tym, że śmierć G. W. nie była przeżyciem na tyle silnym, aby wpłynęła na zaplanowaną uroczystość.

W piśmie zatytułowanym wezwaniem do zapłaty wraz ze zgłoszeniem szkody komunikacyjnej wskazane zostało, że:

- najtrudniejszym momentem dla powódki był pogrzeb, który był dla niej ogromnym przeżyciem i wrył się w jej pamięć tak mocno, że wciąż powraca w koszmarach i przez cały czas nie jest w stanie ułożyć sobie życia, powrócić do zwyczajnego porządku codziennych czynności;

- wiadomość o śmierci siostry była dla powoda okropnym przeżyciem, a w kolejnych dniach wraz z rodziną przeżywał prawdziwe piekło i wszystko to odebrało mu chęć do życia, spowodowało koszmara i kłopoty ze snem, które trwają do dnia dzisiejszego.

Należy jednak zaznaczyć, że w zgromadzonej w tej sprawie dokumentacji brak jest informacji o tym, aby powódka i powód korzystali z pomocy psychologa, czy psychiatry. Poza przywołaniem tych problemów nie przedstawili oni żadnej dokumentacji medycznej, czy też opinii lekarskich, z których wynikałaby także aktualna potrzeba pozostawiania przez nich pod opieką psychologa lub psychiatry. Wobec tego należy stwierdzić, że występujący u nich proces żałoby miał typowy przebieg.

Z powołanego wcześniej sprawozdania organizatora pomocy poszkodowanym w wypadkach z 23 lutego 2016 roku wynika również, że bezpośrednio po śmierci G. W. jej rodzeństwo nie zgłaszało potrzeb w zakresie pomocy psychologicznej, wspierając się wzajemnie w trudnych chwilach.

W trakcie postępowania nie pojawiła się żadna okoliczność wskazująca na istnienie szczególnie bliskich relacji między zmarłą a rodzeństwem, która stanowiłaby podstawę do zapłaty na ich rzecz stosownej kwoty zadośćuczynienia. Stosunki między powodami a ich zmarłą siostrą nie wykraczały poza relacje występujące w prawidłowo funkcjonującej rodzinie.

Kwestionuje również, z ostrożności procesowej, wysokość dochodzonego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę po śmierci siostry, ponieważ w każdym wypadku jego wysokość powinna zostać dokonana z uwzględnieniem okoliczności, że śmierć każdej osoby jest zdarzeniem pewnym, które musi nastąpić prędzej lub później. Tym samym zadośćuczynienie rekompensuje w istocie często jedynie wcześniejszą utratę członka rodziny.

W przedmiotowej sprawie powodowie nie zostali bez opieki i wsparcia najbliższej rodziny. Wręcz przeciwnie rodzina wspierała się w trudnych chwilach.

Nie uznał, by więź łącząca powodów z ich zmarłą siostrą spowodowała u nich głębokie przeżycia, a w rezultacie nie zapłacił im zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną stratą bliskiej osoby. Nie można bowiem ogólnikowo wskazywać negatywnych reperkusji krytycznego zdarzenia dla powodów bez wykazania konkretnych okoliczności, na podstawie których można by wnioskować o istnieniu i rozmiarze ich krzywdy.

Brak jest podstaw do zasądzenia dochodzonych przez powodów odsetek ustawowych od dat wskazanych w pozwie.

Dochodzone nim kwoty nie są oczywiście należne powodom od wskazanej daty i pozostają sporne między stronami (sprzeciwy pozwanego od nakazów zapłaty – w aktach sprawy I C 182/17 k. 78-86, oraz k. 98-99, poświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia odpisu pełnego z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego k. 102-113, uwierzytelniony odpis pełnomocnictwa k. 101).

IV. Odpowiedzi powodów na sprzeciwu pozwanego:

Stanowczo zaprzeczają, by nie byli dla zmarłej najbliższymi członkami rodziny.

Niewątpliwie również więź, jaka łączyła ich ze zmarłą, była szczególna i niezwykle emocjonalna i dlatego jej nagła śmierć była przyczyną doznania przez nich olbrzymiej krzywdy.

Fakt, że w dacie jej śmierci nie mieszkali razem z nią nie uzasadnia wniosku, że ich roszczenia nie są zasadne.

Należy wziąć pod uwagę wiele okoliczności, a nie tylko fakt, że mieszkali z nią i na tej podstawie dochodzić do wniosku, że nie istniały pomiędzy nimi szczególnie bliskie relacje.

Nie znajduje uzasadnienia również argument pozwanego, że powodowie mają swoje rodziny, ponieważ założenie własnej rodziny jest w społeczeństwie polskim czymś zupełnie naturalnym i absolutnie nie oznacza automatycznie, że dotychczasowe więzy rodzinne ulegają całkowitemu rozluźnieniu. Przyjęcie takiego rozumowania, jakie przedstawia pozwany, oznaczałoby przyjęcie, że również rodzice nie mają prawa do zadośćuczynienia po śmierci swoich dzieci, jeśli dzieci założyły już swoje rodziny i opuściły rodzinny dom.

Niezasadne jest również twierdzenie pozwanego, że nieodwołanie ślubu wnuczki jednej z siostr zmarłej potwierdza, że jej śmierć nie była dla powodów silnym przeżyciem, bowiem to nie wnuczka siostry powodów dochodzi zadośćuczynienia. Sam fakt, że ślub tej wnuczki odbył się absolutnie nie uzasadnia stawianej przez pozwanego tezy. Jest to twierdzenie zupełnie dowolne i w dodatku oparte na okolicznościach nie odnoszących się bezpośrednio do powodów, a do dalszej rodziny (pismo procesowe powodów z daty 20 kwietnia 2017 roku k. 117-118verte).

V. Ustalenie istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności faktycznych:

W dniu 9 października 2015 roku, w miejscowości C. powiecie (...), kierujący samochodem marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) dopuścił się naruszenia zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zachował szczególnej ostrożności i niedostatecznie obserwował drogę doprowadzając do najechania i uderzenia w tył roweru, którym jechała G. W., powodując u niej obrażenia ciała skutkujące jej zgonem (okoliczności niesporne pomiędzy stronami).

W dacie tego wypadku ten samochód był objęty, zawartą z (...) Spółką Akcyjną w W., obowiązkową umową ubezpieczenia ryzyka odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody wyrządzone w związku z jego ruchem (okoliczność niesporna pomiędzy stronami).

Pismem z dnia 10 lutego 2016 roku, doręczonym dnia 17 lutego 2017 roku, między innymi D. G. i J. J., reprezentowani przez pełnomocnika, zgłosili w jednostce organizacyjnej (...) Spółki Akcyjnej w W. szkodę i jednocześnie wezwali go do zapłaty na rzecz każdego z nich kwoty po 50.000 złotych świadczenia z tytułu zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę spowodowaną śmiercią ich siostry G. W..

W treści tego pisma/zgłoszenia szkody w szczególności zostało podane, że:

- zmarła była młodszą siostrą D. G. i z tej przyczyny ta traktowała ją wyjątkowo, gdyż była swego rodzaju maskotką w domu rodzinnym, obie miały znakomity kontakt ze sobą, uwielbiały razem spędzać czas, plotkować, zwierzać się, wychodzić wspólnie na dyskoteki, czy do kina, były wspaniałymi przyjaciółkami i wspierały się w trudnych dla siebie momentach, czerpały niezwykłą energię ze wspólnych kontaktów, wychowywały się i bawiły razem, a więź powstała w dzieciństwie procentowała pomocą i wsparciem, jakie okazywały sobie w swoim młodym życiu, siostra (G. W.) zawsze stanowiła bardzo ważną część jej życia i bez niej D. G. czuje się tak, jakby straciła część siebie, najtrudniejszym momentem dla niej był pogrzeb, który stanowił dla niej okropne przeżycie i wrył się w jej pamięć tak mocna, że wciąż powraca w koszmarach, nie jest w stanie ułożyć sobie życia, powrócić do zwyczajnego porządku codziennych czynności;

- w tożsamy sposób śmierć siostry odczuł jej brat J. J., dla którego trudne do wyobrażenia są skutki jej śmierci w wypadku drogowym, wiadomość o jej śmierci była dla niego okropnym przeżyciem, a w kolejnych dniach wraz z rodziną przeżył prawdziwe piekło, dzień pogrzebu był kolejnym ciosem, momentem w życiu, którego nigdy w życiu nie chciałby przechodzić, w pierwszych tygodniach po śmierci siostry czuł się fatalnie, był w szoku, nie rozumiał tego, co się stało, sytuacja w domu była okropna – ciągła rozpacz i smutek, to wszystko odebrało mu chęć do życia, spowodowało koszmary i kłopoty ze snem, które trwają do dnia dzisiejszego.

Rodzeństwo zmarłej tragicznie G. W. nie jest w stanie zaakceptować życia bez jej obecności. Specyficzna więź łącząca rodzeństwo potęguje uczucie osamotnienia z powodu braku siostry, która była ich bardzo oddaną przyjaciółką (okoliczność niesporna pomiędzy stronami).

W odpowiedzi na zgłoszenie szkody (...) Spółka Akcyjna w W. odmówił przyznania im świadczeń w zakresie zadośćuczynienia pieniężnego, uznając że nie należą oni do kręgu osób najbliższych zmarłej G. W., ponieważ od wielu lat mają oni własne rodziny (małżonków, dzieci, wnuczki) i każde z nich prowadzi własne życie. Naturalna w tych okolicznościach żałoba nie jest wystarczającą podstawą do przyznania im tego zadośćuczynienia (okoliczność niesporna pomiędzy stronami).

D. G. (lat 76) ma własną rodzinę (męża i dwójkę dorosłych dzieci). Wykazuje ambiwersję, wrażliwość emocjonalną, zdolność do kontroli emocji i wrodzony optymizm. Jest osobą opanowaną, o silnym typie temperamentu, ma konstruktywne metody rozładowania napięcia psychicznego, bo potrafi dużo mówić. Jest osobą dojrzałą emocjonalnie, o adekwatnej samoocenie, samowystarczalną, uspołecznioną, praktyczną. W zakresie potrzeb psychicznych, rozumianych jako zasadnicze mechanizmy działania, ma potrzebę wytrwałości przekładającą się na rzetelność i obowiązkowość w działaniu i jest to potrzeba porządku typowa dla osób preferujących stałe i regularne zajęcia, pracowitych i zorganizowanych, a także potrzebę rozumienia siebie i innych, gdyż jest osobą refleksyjną, zdolną do modyfikowania swojego postępowania w określonych sytuacjach, wyrozumiałą, a ponadto potrzebę afiliacji charakterystyczną dla osób towarzyskich, które łatwo przystosowują się do zmiennych sytuacji społecznych i są pozytywnie nastawieni do innych ludzi.

Ten zespół jej cech psychicznych i motywacji życiowej powoduje u niej znaczne możliwości adaptacyjne i ułatwia jej radzenie sobie z sytuacjami traumatycznymi (opinia biegłego psychologa M. S. k. 155-162).

Mający obecnie 72 lata J. J. ma własną rodzinę (żonę i dwójkę dorosłych dzieci). Jest ambiwertykiem, co oznacza że z natury jest szybki, o znacznej reaktywności, pewny siebie, zaradny, zdolny do opanowania stresu i napięcia psychicznego. W zachowaniu ujawnia dużą aktywność i te właśnie cechy jego temperamentu i osobowości pozwalają mu skutecznie radzić sobie ze stresem i domknięciem żałoby po śmierci jego siostry. Charakteryzuje go adekwatna samoocena. Lubi przebywać wśród ludzi. Potrafi nawiązywać różnorodne kontakty interpersonalne. W codziennym życiu, w zależności od okoliczności, kieruje się rozsądkiem lub emocjami. Niekiedy może reagować zbyt impulsywnie, stąd korzystanie przez niego ze wsparcia farmakologicznego. Ma silną wolę i ogólnie pozytywne nastawienie do życia oraz przekonanie, że może sobie poradzić nawet w trudnych sytuacjach.

Te cechy jego temperamentu i osobowości stanowią zasadniczy czynnik pozwalający mu na skuteczne uporanie się ze stresem wynikającym z utraty osoby bliskiej (opinia biegłego psychologa M. S. k. 155-162).

G. W. oraz D. G. i J. J. pozostawali w bardzo dobrych relacjach z ich siostrą G. W., która mieszkała przez wiele lat samotnie, gdyż opuścił ją jej mąż, a jej córka A. W. wyjechała do Irlandii; bardzo często spotykali się, wyjeżdżali wspólnie na wycieczki, dłuższe i krótsze. Byli ze sobą bardzo zżyci. Pomagali sobie wzajemnie w różnych sprawach. Wszyscy byli świadkami Jehowy i w związku z tym bardzo często spotykali się na religijnych zgromadzeniach

D. G. miała wobec G. W. szczególne uczucia, gdyż była starsza od niej o kilkanaście lat i w związku z tym poczuwała się do opieki nad nią. Utrzymywała ze sobą stały kontakt telefoniczny i widywały się co najmniej raz na tydzień (mieszkały w odległości około 50 km od siebie). Zwierzały się sobie nawzajem, relacjonując własne problemy życiowe. Tragiczna

śmierć G. W. była dla niej wyjątkowym przeżyciem do tego stopnia, że przez dłuższy okres czasu trzęsły się jej ręce. Była na miejscu wypadku, wskutek którego zmarła jej siostra, ale osoby jej bliskie nie pozwoliły jej na zobaczenie zwłok siostry, gdyż cała trzęsła się i bardzo głośno lamentowała, okazując w ten sposób swoją rozpacz z powodu śmierci jej siostry.

Musiła przyjmować środki uspokajające w celu zmniejszenia jej niepokoju wywołanego tragiczną śmiercią jej siostry.

Bardzo często myśli o G. W. i uważa, że nigdy nie przeboleje jej tragicznej śmierci. Ciągłe odczuwa stratę siostry, szczególnie w sytuacji gdy jest sama, gdyż brakuje jej kontaktów z nią. Bardzo często jeździ na cmentarz, na którym znajduje się grób jej siostry.

J. J. również kochał G. W. i dlatego także dla niego jej tragiczna śmierć była dużym wstrząsem; odczuwał z tego powodu niepokój wewnętrzny i nie wierzył w jej śmierć. Pojechał (z D. G.) na miejsce wypadku i widział przez szybę samochodu, przykryte czymś, zwłoki G. W. leżące na jezdni.

Z powodu odczuwanego, po śmierci G. W., niepokoju wewnętrznego musiał zwiększyć dawkę stosowane, jeszcze przed wypadkiem, leku przeciw nerwicy.

Do chwili obecnej brakuje mu obecności G. W. oraz spotkań z nią. Często myśli o niej i o spotkaniach z nią, które dla niego były bardzo przyjemne. Ciągłe brakuje mu jej obecności i spotkań (zeznanie świadka B. G. k. 144-145, zeznanie powódki k. 231verte-232, zeznanie powoda k. 232-233).

G. W. oraz D. G. i J. J. rzeczywiście byli powiązani silnymi i pozytywnymi więziami emocjonalnymi, opartymi o wzajemną pomoc i szacunek. Te więzi były trwałe, a D. G. i J. J. dbali o to, by stale wspierać samotnie mieszkającą G. W.. Dodatkowym czynnikiem przyczyniającym się do trwałości i stabilności tych więzi było to, że G. W. mieszkała w ich domu rodzinnym, to jest w domu po ich rodzicach.

Nagła śmierć G. W. nie wywołała u D. G. i J. J. zaburzeń natury psychicznej. Doznali oni adekwatnej do poczucia straty i osierocenia żałoby, z którą z racji ich cech temperamentalnych i osobowościowych oraz wzajemnego wsparcia, poradzili sobie i domknęli żałobę. Każdy z nich przeszedł przez fazę szoku trwającego do dnia pogrzebu, trwającej kilka miesięcy rozpacz i adaptacji do żałoby – w okresie roku od śmierci ich siostry. Oboje doświadczyli typowej żałoby i chociaż intensywność ich cierpienia była znaczna, to jednak nie dezorganizowała ich funkcjonowania osobistego, rodzinnego i społecznego. Aktualnie nadal doświadczają poczucia smutku, żalu i straty, ale te uczucia mają już mniejszą, niż wcześniej, intensywność, chociaż w pewnym stopniu ograniczają jakość życia każdego z nich.

Śmierć ich siostry nie dezorganizowała ich życia osobistego, rodzinnego i społecznego. W związku z doświadczaną przez nich żałobą nie korzystali z pomocy psychologicznej, czy psychiatrycznej, nie zmienili w zasadzie trybu ich życia i nie zaniedbywali codziennych obowiązków.

Wspomnienie tragicznej śmierci ich siostry powoduje u nich smutek oraz refleksję na temat życia, brakuje im jej obecności. Często odwiedzają jej grób. Nie mają obecnie, od śmierci G. W. możliwości odwiedzania ich domu rodzinnego, to jest domu po ich rodzicach, ponieważ zajmuje go jej mąż, z którym od wielu lat pozostawała ona w faktycznej separacji (opinia biegłego psychologa M. S. k. 155-162, zeznanie powódki k. 231verte-232, zeznanie powoda k. 232-233).

VI. Ocena wiarygodności niespornych twierdzeń stron oraz dowodów:

Wiarygodność niespornych w podanym zakresie twierdzeń stron o okolicznościach faktycznych tej sprawy nie powoduje, w świetle całego zebranego w tej sprawie materiału procesowego, żadnych wątpliwości.

Złożone przez strony dokumenty nie były w ogóle kwestionowane, ani co do ich zgodności z oryginałami, ani co do zgodności objętych ich osnową okoliczności faktycznych z rzeczywistością. Nie zostały przy tym ujawnione jakiegokolwiek okoliczności, w świetle których, ta autentyczność i prawdziwość przedmiotowych dokumentów mogłaby

powodować uzasadnione wątpliwości w tym zakresie i dlatego wiarygodność tych dokumentów (dowodów) jest oczywista.

W całości wiarygodne są zeznania świadka B. G. (k. 144-145) oraz powódki (k. 231verte-232) i powoda (k. 232-233), ponieważ te wszystkie wypowiedzi są konsekwentne, w miarę rzeczowe, złożone w sposób spontaniczny, a w konsekwencji szczere, co jest oczywiste również w świetle całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, zwłaszcza opinii biegłego psychologa, oraz doświadczenia życiowego

Nie ma ponadto żadnych sprzeczności pomiędzy treścią odebranych od powodów wyjaśnień (tak zwanych informacyjnych: powódki k. 142verte-143, powoda k. 143-144) a treścią ich zeznań.

W całości wiarygodna jest opinia biegłego psychologa M. S. (k. 155-162).

Ta opinia została sporządzona przez osobę będącą ekspertem w swojej dziedzinie, zgodnie z jej wiedzą teoretyczną, praktyczną i bardzo dużym doświadczeniem zawodowym i na podstawie, niezależnie od wywiadu przeprowadzonego z powodami, dość obszernego materiału dowodowego zebranego w tej sprawie.

Nie ma żadnych podstaw, aby odmówić tej opinii waloru wiarygodności w aspekcie jej zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej.

Opinia tej biegłej została szczegółowo i dość obszernie uzasadniona, a treść tego uzasadnienia jest przekonująca w świetle zarówno wszystkich innych przeprowadzonych w sprawie dowodów, jak i w świetle zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego.

Jest bowiem niewątpliwie pewne, że śmierć osoby bliskiej (siostry), w sytuacji takich więzi między rodzeństwem jak w tej sprawie musi siłą rzeczy spowodować określone, w opinii biegłego psychologa, skutki w odniesieniu do stanu mentalnego powodów.

Pozostałe, niewymienione w treści pkt V, dowody nie mają żadnego znaczenia dla rozstrzygnięć i dlatego nie stanowią podstawy ustaleń w tej sprawie.

VII. Podstawa prawna rozstrzygnięć co do istoty sprawy:

1) w zakresie zasady dochodzonych roszczeń:

Art. 446 § 4 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 ze zm.), w skrócie k.c., stanowi że sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W tym przepisie mowa jest o zadośćuczynieniu pieniężnym z powodu krzywdy polegającej wyłącznie na cierpieniach psychicznych, wywołanych utratą osoby bliskiej. Śmierć osoby bliskiej w istotny sposób narusza sferę psychicznych odczuć jednostki.

W razie śmierci osoby bliskiej na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (w szczególności nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 18 października 2012 roku, I ACa 458/12, Lex numer 1237237). Przewidziane w tym przepisie prawa zadośćuczynienie służy kompensacie krzywdy po stracie osoby najbliższej, a zatem uszczerbku dotyczącego subiektywnej sfery osobowości człowieka, w szczególności cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia, powstałych utrudnień życiowych, konieczności zasadniczo odmiennego

urządzenia sobie życia, ograniczenia sfery korzystania z przyjemności (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 16 maja 2012 roku, I ACa 301/12, Lex numer 1213847).

Odpowiedzialność pozwanego, będąca pochodną odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody wynikającej z art. 436 § 1 k.c., wynika z kolei z przepisów art. 34 i art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Nr 124, poz. 1152 ze zm.) w związku z przepisami art. 822 k.c. Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. W myśl art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zakład ubezpieczeń jest odpowiedzialny za każdą szkodę, niezależnie od jej charakteru (majątkowego i niemajątkowego), wyrządzoną wskutek ruchu pojazdu mechanicznego, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia, bądź utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia, a wypadek komunikacyjny, w wyniku którego doszło do śmierci, stanowi źródło krzywdy także dla osób bliskich zmarłego. W konsekwencji tego pozwany jako ubezpieczyciel ponosi również odpowiedzialność z tytułu zadośćuczynienia formułowanego w oparciu o wyżej przytoczony art. 446 § 4 k.c.

Przesłankami dochodzenia zadośćuczynienia za krzywdę wynikłą ze śmierci najbliższego członka rodziny są zdarzenie powodujące śmierć najbliższego członka rodziny, zaistnienie krzywdy oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem a krzywdą. Nie ma legalnej definicji pojęcia najbliższego członka rodziny, w związku z czym o przyznaniu powodom takiego przymiotu decydują okoliczności sprawy.

Powodowie, będąc rodzeństwem zmarłej, pozostawali z nią w stałym kontakcie, a jednocześnie łączyła ich z nią silna więź emocjonalna (powodowie i ich siostra utrzymywali bardzo bliskie relacje rodzinne, mogli liczyć na wzajemne wsparcie i pomoc), co nakazuje ustalenie, że powodowie byli najbliższymi członkami rodziny zmarłej w rozumieniu art. 446 § 4 k.c.

Z ustaleń również wynika, że obaj powodowie doznali krzywdy pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym ze śmiercią ich siostry. Nagła i niespodziewana śmierć ich siostry wskutek przedmiotowego wypadku drogowego ewidentnie była dla nich szokiem. Jej tragiczna śmierć spowodował u powodów wiele innych negatywnych emocji i zachowań.

2) w zakresie wysokości dochodzonych roszczeń:

Jest niewątpliwie pewne, że:

1) powódka miała wobec jej siostry (G. W.) szczególne uczucia, gdyż była starsza od niej o kilkanaście lat i w związku z tym poczuwała się do opieki nad nią, w związku z tym utrzymywały ze sobą stały kontakt telefoniczny i widywały się co najmniej raz na tydzień, zwierzały się sobie nawzajem, relacjonując własne problemy życiowe. Tragiczna śmierć G. W. była dla niej wyjątkowym przeżyciem i to do tego stopnia, że przez dłuższy okres czasu trzęsły się jej ręce. Była na miejscu wypadku, wskutek którego zmarła jej siostra, cała trzęsła się i bardzo głośno lamentowała, okazując w ten sposób swoją rozpacz z powodu śmierci jej siostry. Musiała przyjmować środki uspokajające w celu zmniejszenia jej niepokoju wywołanego tragiczną śmiercią jej siostry. Bardzo często myśli o G. W. i uważa, że nigdy nie przeboleje jej tragicznej śmierci. Ciągle odczuwa stratę siostry, szczególnie w sytuacji gdy jest sama, gdyż brakuje jej kontaktów z nią. Bardzo często jeździ na cmentarz, na którym znajduje się grób jej siostry.

2) powód był mocno związany emocjonalnie z jego zmarłą tragicznie siostrą i dlatego także dla niego jej nagła śmierć była dużym wstrząsem; odczuwał z tego powodu niepokój wewnętrzny i nie wierzył w jej śmierć. Pojechał (z powódką) na miejsce wypadku i widział przez szybę samochodu zwłoki G. W. leżące na jezdni. Z powodu odczuwanego, po śmierci G. W., niepokoju wewnętrznego musiał zwiększyć dawkę stosowane, jeszcze przed wypadkiem, leku przeciw nerwicy. Do chwili obecnej brakuje mu obecności G. W. oraz spotkań z nią. Często myśli o niej i o spotkaniach z nią, które dla niego były bardzo przyjemne. Ciągle brakuje mu jej obecności i spotkań.

Jest również oczywiste, że nagła śmierć G. W. nie wywołała u powodów zaburzeń natury psychicznej. Doznali oni adekwatnej do poczucia straty i osierocenia żałoby, z którą z racji ich cech temperamentalnych i osobowościowych oraz wzajemnego wsparcia, poradzili sobie i domknęli żałobę. Każdy z nich przeszedł przez fazę szoku trwającego do dnia pogrzebu, trwającej kilka miesięcy rozpacz i adaptacji do żałoby – w okresie roku od śmierci ich siostry. Oboje doświadczyli typowej żałoby i chociaż intensywność ich cierpień była znaczna, to jednak nie dezorganizowała ich funkcjonowania osobistego, rodzinnego i społecznego. Aktualnie nadal doświadczają poczucia smutku, żalu i straty, ale te uczucia mają już mniejszą, niż wcześniej, intensywność, chociaż w pewnym stopniu ograniczają jakość życia każdego z nich. Śmierć ich siostry nie dezorganizowała ich życia osobistego, rodzinnego i społecznego. W związku z doświadczaną przez nich żałobą nie korzystali z pomocy psychologicznej, czy psychiatrycznej, nie zmienili w zasadzie trybu ich życia i nie zaniedbywali codziennych obowiązków. Wspomnienie tragicznej śmierci ich siostry powoduje u nich smutek oraz refleksję na temat życia, brakuje im jej obecności. Często odwiedzają jej grób. Nie mają obecnie, od śmierci G. W. możliwości odwiedzania ich domu rodzinnego, to jest domu po ich rodzicach, ponieważ zajmuje go jej mąż, z którym od wielu lat pozostawała ona w faktycznej separacji

Te wszystkie okoliczności uzasadniają przyznanie i zasądzenie na rzecz obu powodów zadośćuczynienia związanego z krzywdą i bólem, jakiego doznali z powodu śmierci ich siostry.

Szkody niemajątkowej nie da się tak skrupulatnie określić, jak szkody majątkowej.

Ustalone w tej sprawie i wskazane bezpośrednio wyżej okoliczności pozwalają na ocenę, że:

- odpowiednią dla powódki kwotą zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną przez nią krzywdę spowodowaną śmiercią jej siostry jest kwota 40.000 złotych,

- odpowiednią dla powoda kwotą zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną przez niego krzywdę jest kwota 30.000 złotych.

Krzywda powódki jest ewidentnie większa niż powoda, gdyż pozostawała ona ze zmarłą siostrą w bardziej nasilonej emocjonalnie relacji osobistej (miała wobec niej szczególne uczucia, ponieważ była starsza od niej o kilkanaście lat i w związku z tym poczuwała się do opieki nad nią, w związku z tym zwierzały się sobie nawzajem, relacjonując własne problemy życiowe), a więc była to relacja pomiędzy kobietami, czyli z natury bardziej bliska niż taka, jaka jest pomiędzy bratem i siostrą. Z tego też powodu powódka była i jest bardziej dotknięta niż powód negatywnymi następstwami śmierci jej siostry, a jednocześnie jest powszechnie wiadome, że kobiety są w zasadzie o wiele bardziej emocjonalne/uczuciowe niż mężczyźni, co również oznacza, że znacznie gorzej niż mężczyźni znoszą negatywne emocje.

Przyznane powodom świadczenia stanowią odpowiednie rekompensaty wszystkich doznanych przez nich negatywnych następstw przedmiotowego wypadku i oczywiście pozostających z tym wypadkiem w adekwatnym związku przyczynowym, o którym mowa w art. 361 k.c. Są to kwoty pozwalające powodom na nabycie towarów/usług o charakterze konsumpcyjnym w celu zrekompensowania doznanych przez nich cierpień.

W pozostałej części, to jest ponad kwotę 40.000 złotych w przypadku powódki i ponad kwotę 30.000 złotych w przypadku powoda, powództwo podlega oddaleniu.

3) w zakresie roszczeń o odsetki za opóźnienie:

Art. 481 § 1 k.c. stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi, a jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (§ 2 zdanie pierwsze art. 481 k.c.).

Przytoczone przepisy regulują jeden ze skutków niespełnienia przez dłużnika świadczenia pieniężnego, mający miejsce nawet w sytuacji, gdy dłużnik nie ponosi żadnej odpowiedzialności za taki stan rzeczy (por. w tym zakresie uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1994 roku, I CRN 121/94, OSNCP 1995, nr 1, poz. 21, w którym między innymi wyjaśniono, że dłużnik popada w opóźnienie, jeśli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym stało się ono wymagalne, także wtedy gdy kwestionuje istnienie lub wysokość tego świadczenia). Dlatego przepis art. 481 § 1 k.c. ustanawia wyjątek od przewidzianej w art. 477 k.c. w związku z art. 476 k.c. zasady odpowiedzialności dłużnika za szkodę wyrządzoną nieterminowym spełnieniem świadczenia uzależnionej od zaistnienia stanu jego zwłoki, ponieważ dłużnik ma obowiązek zapłacić te odsetki, chociażby nie dopuścił się zwłoki i nawet jeżeli wierzyciel nie doznał żadnej szkody.

Zgodnie z przepisami art. 14 cytowanej wcześniej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie (ust. 1), a w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania (ust. 2).

Przytoczone przepisy art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, jako szczególne do ogólnych przepisów art. 817 k.c., oczywiście wyłączają w niniejszej sprawie ich zastosowanie, gdyż ta ustawa określa między innymi zasady zawierania i wykonywania umów obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (art. 1 pkt 1).

Z przepisów art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych wynika przede wszystkim to, że zasadą jest zapłata przez zakład ubezpieczeń odszkodowania, a ściślej świadczenia ubezpieczeniowego odpowiadającego wysokości odszkodowania, w terminie 30 dni od dnia złożenia temu zakładowi ubezpieczeń przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, a po upływie tego terminu powstaje stan opóźnienia się przez zakład ubezpieczeń ze spełnieniem świadczenia ubezpieczeniowego, skutkujący na podstawie powołanego art. 481 § 1 k.c. powstaniem roszczenia uprawnionego o zapłatę odsetek za opóźnienie, przy czym powstaje ono osobno za każdy dzień opóźnienia i staje się wymagalne osobno za każdy dzień opóźnienia. Ciężar dowodu (art. 6 k.c.) okoliczności faktycznych, o których mowa w art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych spoczywa na powodzie (wierzycielu) i dlatego to on powinien udowodnić, że złożył zawiadomienie o szkodzie i w jakiej dacie je złożył. Od zasady wynikającej z art. 14 ust. 1 ustawy są wyjątki, z których pierwszy to termin 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności było możliwe wyjaśnienie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania, w przypadku gdyby wyjaśnienie tych okoliczności w terminie, o którym mowa w ust. 1, okazało się niemożliwe, a drugi – nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, w przypadku gdyby wyjaśnienie okoliczności niezbędnych do wyjaśnienia okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania w terminie, o którym mowa w ust. 1, okazało się niemożliwe, trzeci – w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku, jeżeli ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego, w przypadku gdyby wyjaśnienie tych okoliczności w terminie, o którym mowa

w ust. 1, okazało się niemożliwe. Ciężar dowodu (art. 6 k.c.) okoliczności faktycznych, o których mowa w art. 14 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, spoczywa na pozwanym zakładzie ubezpieczeń (dłużniku). To pozwany powinien udowodnić przede wszystkim okoliczności faktyczne wskazujące, że wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia jego odpowiedzialności albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe.

W ustalonych w przedmiotowej sprawie okolicznościach jest oczywiste, że pozwany pozostaje wobec powodów w opóźnieniu w zakresie zapłaty kwot należnych im świadczeń od dnia 19 marca 2016 roku, ponieważ z tych ustaleń wynika, że powodowie w dniu 17 lutego 2016 roku zgłosili jednostce organizacyjnej pozwanego doznane przez nich, w następstwie przedmiotowego zdarzenia drogowego, krzywdy oraz zgłosili w związku z tym sprecyzowane roszczenia pieniężne.

Wbrew treści art. 6 k.c. pozwany nie udowodnił okoliczności, że był obowiązany spełnić na rzecz powodów przedmiotowe świadczenia w innym terminie, niż ten 30-dniowy wskazany w art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Toteż, mając również na względzie przepisy art. 110 k.c. (jeżeli ustawa, orzeczenie sądu lub decyzja innego organu państwowego albo czynność prawna oznacza termin nie określając sposobu jego obliczania, stosuje się przepisy poniższe) oraz art. 111 § 1 (termin oznaczony w dniach kończy się z upływem ostatniego dnia) i § 2 (jeżeli początkiem terminu oznaczonego w dniach jest pewne zdarzenie, nie uwzględnia się przy obliczaniu terminu dnia, w którym to zdarzenie nastąpiło) k.c., opóźnienie pozwanego ma miejsce od podanej wyżej daty.

Dlatego roszczenia powodów o zapłatę odsetek za okres wcześniejszy, to jest za okres od dnia 26 lutego 2016 roku do dnia 18 marca 2016 roku, są niezasadne i podlegają oddaleniu.

VIII. Podstawa prawna rozstrzygnięć w przedmiocie zwrotu kosztów procesu:

Przepisy art. 98 ustawy z dnia 17 listopada 1964 roku Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.), w skrócie k.p.c., stanowią że:

- strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony - koszty procesu (§ 1),
- do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (§ 3),
- wysokość kosztów sądowych, zasady zwrotu utraconego zarobku lub dochodu oraz kosztów stawiennictwa strony w sądzie, a także wynagrodzenie adwokata, radcy prawnego (...) regulują odrębne przepisy (§ 4).

Zgodnie z treścią przepisu art. 100 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone, ale sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik, w niniejszej sprawie powód, uległ tylko co do nieznaczonej części swego żądania.

Żądania powodów zostały uwzględnione tylko częściowo i dlatego zasądzeniu na ich rzecz od pozwanego podlega tylko część poniesionych przez każdego z nich kosztów, przy uwzględnieniu wysokości kosztów obu stron oraz wyniku sprawy.

IX. Podstawa prawna rozstrzygnięć w przedmiocie nieuiszczonych w części kosztów sądowych:

Art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity w Dz. U. z 2010 roku, Nr 90, poz. 594 ze zm.), który stanowi, że kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża

przeciwnika, jeżeli istnieją do tego postawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu, w związku z wyżej powołanymi przepisami k.p.c., a w szczególności powołanym i przytoczonym art. 100 k.p.c., dotyczącymi zwrotu kosztów procesu.

Nieuiszczone koszty sądowe to części opłat od pozwu, od uiszczenia których powodowie uzyskali zwolnienie. Podlegają one pobraniu od powodów i pozwanego (ust. 2 art. 113 powołanej ustawy) w częściach odpowiadających wynikowi sprawy.

X. Podstawa prawna rozstrzygnięć w przedmiocie nadpłaconych przez strony kosztów sądowych:

Art. 84 ust. 1 powołanej w pkt IX ustawy, który stanowi, że sąd z urzędu zwraca stronie wszelkie należności z tytułu wydatków, stanowiące różnicę między kosztami pobranymi od strony a kosztami należnymi, a obaj powodowie dokonali nadpłaty tych kosztów:

- powódka w zakresie kwoty 249,04 zł na wydatki związane z przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłego,
- powód w zakresie kwoty 249,03 zł na wydatki związane z przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłego.

* Pozew wniesiony do tutejszego Sądu dnia 8 grudnia 2016 roku (k. 2).